

Sygn. akt II Ca 341/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Agnieszka Bednarek - Moraś SSO Marzenna Ernest
Protokolant:	Mariusz Toczek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **P. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w N. i Aresztowi Śledczemu w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego Skarb Państwa – Zakład Karny w N. od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 13 listopada 2014 roku, sygn. akt I C 132/11

1. **oddalić apelację,**

2. **zasądzić od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w N. na rzecz powoda P. K. kwotę 73 (siedemdziesięciu trzech) złotych i 80 (osiemdziesięciu) groszy tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym udzielonej przez r.pr T. B..**

Uzasadnienie wyroku z dnia 7 października 2015 r.:

Powód P. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w S. oraz Zakładu Karnego w N. kwot po 30.000 zł. od każdego z pozwanych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wskazał m.in., że po zakończeniu osadzenia w Areszcie Śledczym został przeniesiony do Zakładu Karnego w N., gdzie przebywa od 2007 roku do dnia wniesienia pozwu. Powód umieszczony był w przeludnionych celach; ubikacje znajdowały się w tym samym pomieszczeniu co cela i łóżka, toalety były odgradzane od reszty celi w sposób prowizoryczny za pomocą prześcieradeł i folii, cele i urządzenia sanitarne były brudne i zaniedbane, w celach były karaluchy i szczury. Cele nie były w należyty sposób wentylowane i oświetlone. Łóżka, prześcieradła i koce były zniszczone, stare i brudne. Zdaniem powoda warunki w jakich odbywał karę pozbawienia wolności były poniżające oraz upokarzające. Doszło do naruszenia jego dóbr osobistych takich jak godność, prawo do humanitarnego traktowania oraz prawo do prywatności.

Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w N. wniósł o oddalenie powództwa, potwierdzając, że w latach 2007 i 2008 powód mógł przebywać w celach o zwiększonym stanie skazanych, ale maksymalnie tylko o jedną osobę. Zdaniem pozwanego zarówno sposób traktowania w Zakładzie Karnym jak i warunki pobytu absolutnie nie stanowiły i nie stanowią przejawów poniżającego traktowania prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał winy Skarbu Państwa w naruszeniu jego dóbr osobistych, a kwota zadośćuczynienia jakiej żąda jest rażąco wygórowana.

Pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia w części dotyczącej żądania zadośćuczynienia za pobyt powoda w Areszcie Śledczym w S. za okres od 22 lipca 2004 roku do 5 października 2004 roku oraz za okres od 31 maja 2006 roku do 3 stycznia 2007 roku. Natomiast podczas pobytu powoda w Areszcie Śledczym w późniejszych okresach osadzeni umieszczani byli zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie normami powierzchni mieszkalnej.

Sąd Rejonowy Szczecin Centrum w S. wyrokiem z dnia 13 listopada 2014 r. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w N. na rzecz powoda P. K. kwotę 2 100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu strony przeciwnej (pkt III) i przyznał radcy prawnemu T. B. od skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 4 869,05 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (pkt IV, przy uwzględnieniu zażalenia przez Sąd Rejonowy).

Powyższe rozstrzygnięcie oparto m.in. o następujące ustalenia:

Powód P. K. przebywał w Areszcie Śledczym w S. w okresach od 22 lipca 2004 roku do 5 października 2004 roku jako tymczasowo aresztowany, a następnie w okresie od 31 maja 2006 roku do 3 stycznia 2007 roku jako skazany. W tym okresie zdarzało się, że osadzonych umieszczono w celach, w których powierzchnia na jedną osobę wyniosła mniej niż 3 m².

Następnie powód został przeniesiony do Zakładu Karnego w N., gdzie przebywał od 3 stycznia 2007 roku do 17 września 2008 roku. W tym okresie w Zakładzie Karnym w N. występowało przeludnienie. Istniała potrzeba umieszczania więźniów w celach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², o czym Zakład Karny informował Sąd Okręgowy V Wydział Penitencjarny w S..

W okresie tym powód przebywał w różnych celach. W celi nr 40 oddziału XIV powód przebywał w okresie 21 listopada 2007 roku do 10 grudnia 2007 roku. W okresie od 10 grudnia 2007 roku do 20 lutego 2008 roku przebywał w celi nr 41 oddziału XIV o powierzchni 8,02 m². W celi tej w okresie od 1 stycznia 2008 roku do 14 lutego 2008 roku przebywało 3 skazanych, a w pozostałym okresie osadzenia powoda w celi – 2.

W okresie od 20 lutego 2008 roku do 7 marca 2008 roku powód ponownie przebywał w celi nr 40 na oddziale XIV Zakładu Karnego w N.. Cella ta miała powierzchnię 8,02 m². W celi tej w okresie 28 lutego 2008 roku do 7 marca 2008 roku przebywało 3 skazanych.

W okresie od 8 marca 2008 roku do 15 maja 2008 roku powód przebywał wraz z dwoma innymi skazanymi w celi nr 26 oddziału XIV o powierzchni 8,51 m².

W celach nr 26,40 i 41 kącik nie było murowanego kącika sanitarnego. Kącik sanitarny był osłonięty nieprzeźroczystą folią na stole.

W okresie od 6 maja 2009 roku do 4 września 2009 roku przebywał w Areszcie Śledczym w S. jako tymczasowo aresztowany. W tym okresie przebywał w celach 104 (czteroosobowa), 412 (dwuosobowa), 221 i 220 (czteroosobowe), 303 (dwuosobowa), i 320 (pięcioosobowa). Rzeczywiste zaludnienie w celach było zgodne z normą.

W okresie od 8 lutego 2010 roku do 25 lutego 2010 roku powód ponownie został osadzony jako tymczasowo aresztowany w Areszcie Śledczym w S.. Przebywał wówczas w celi nr 107 (czterooosobowa) i 419 (dwuosobowa), w których rzeczywiste zaludnienie było zgodne z normą.

W okresie od 5 marca 2010 roku do 4 czerwca 2010 roku powód ponownie został osadzony w Areszcie Śledczym w S.. Do dnia 20 maja 2010 roku wobec powoda stosowano regulamin organizacyjny – porządkowy wykonywania tymczasowego aresztowania. W okresie tym powód przebywał w różnych celach: w dniach od 5 marca 2010 roku do 8 marca 2010 roku w celi nr 107 (czterooosobowa), od 8 marca 2010 roku do 29 marca 2010 roku w celi nr 213 (trzyosobowa), dnia 29 marca 2010 roku w celi nr 222 (trzyosobowa), w dniach od 29 marca 2010 roku do 2 kwietnia 2010 roku w celi 103 (cela dwuosobowa), od 2 kwietnia 2010 roku do 6 kwietnia 2010 roku (cela czterooosobowa), w dniach od 6 kwietnia 2010 roku do 13 kwietnia 2010 roku celi nr 220 (czterooosobowa), w dniach od 13 kwietnia 2010 roku do 20 kwietnia 2010 roku w celi nr 240 (cela pięcioosobowa), w dniach od 20 kwietnia 2010 roku do 20 maja 2010 roku w celi nr 221 (czterooosobowa), w dniach od 20 maja 2010 roku do 4 czerwca 2010 roku w celi nr 225 (pięcioosobowa). Rzeczywiste zaludnienie w celach było zgodne z normą.

W ww. okresach wszystkie kącki sanitarne były murowane. Od połowy 2008 roku wszystkie kącki sanitarne zostały wyremontowane.

W Areszcie Śledczym w S. była zapewniona całodobowa opieka medyczna. Powód miał codzienny kontakt z wychowawcą, z którym mógł indywidualnie porozmawiać. Miał prawo zgłaszać skargi i uwagi oraz umawiać się na indywidualne rozmowy z kierownikiem. Z prawa tego nie korzystał.

Dnia 4 czerwca 2010 roku powód został przewieziony do Zakładu Karnego w N., gdzie przebywał do dnia złożenia pozwu.

Od dnia 4 czerwca 2010 roku w Zakładzie Karnym w N. nie odnotowuje się przeludnienia.

W Zakładzie Karnym w N. bywa, że cele są zawilgocone, pojawia się grzyb na ścianach. Pojawiają się insekty.

W Zakładzie Karnym w N. cele są codziennie wizytowane przez wychowców, raz w tygodniu przez osobę wyznaczoną z kierownictwa Zakładu i raz w miesiącu przez Dyrektora lub jego zastępcę. Wentylacja w celach jest grawitacyjna. Przeprowadzone są przeglądy wentylacyjne. Oświetlenie jest przynajmniej dwupunktowe, osobne w kącku sanitarnym. Cele wyposażone są standardowo, urządzenia sanitarne są sprawne. O czystość cel muszą dbać sami skazani. Raz w miesiącu osadzonym dostarczane są środki czystości i higieny osobistej. Skazani mogą korzystać z zajęć kulturalno – oświatowych. W każdym oddziale jest świetlica. Skazani mogą korzystać ze stołów do ping – ponga i piłkarzyków, mają dostęp do telewizji i prasy. Są boiska do piłki siatkowej i koszykowej. Jest również biblioteka, na której stanie znajduje się 7.000 woluminów. Oprócz tego są organizowane koncerty, spotkania z ciekawymi ludźmi, koła zainteresowań, działa radiowęzeł. Skazani mają zapewnioną opiekę duszpasterską. W zakładzie Karnym jest ambulatorium. Są zatrudnieni lekarze ogólni i specjaliści, którzy przynajmniej dwa razy w tygodniu przyjmują skazanych z jednego oddziału. W sprawach pilnych wzywane jest pogotowie. Więźniowie mają prawo składać skargi na personel. Rozpatruje je oddział organizacyjny – prawny.

Posiłki przygotowują osadzeni kontrolowani przez szefa kuchni. Jakość produktów kontrolowana jest przez magazyniera, szefa kuchni, kierownik i służbę zdrowia. Przed wydaniem każdego posiłku jest opinia służby zdrowia, dotycząca tego czy może on być wydany.

Pismami z dnia 24 stycznia 2011 roku pełnomocnik P. K. wezwał Zakład Karny w N. oraz Areszt Śledczy w S. do zapłaty kwot po 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną powodowi podczas pobytu w tych jednostkach. Pisma zostały wysłane pocztą.

We wrześniu 2011 roku zdiagnozowano u powoda zmiany skórne typowe dla świerzbu.

Powód na pozbawienie wolności zareagował poczuciem zagubienia, bezradnością, poczuciem utraty możliwości decydowania o sobie. Początkowo miał trudności adaptacyjne. Przystosowywanie się powoda do warunków pozbawienia wolności w latach 2004 – 2006 nie różnicowało go w tym aspekcie zasadniczo od stopnia przystosowania przeciętnego osadzonego.

Dolegliwości psychiczne pod postacią reakcji depresyjnej wystąpiły u powoda w czasie pierwszego osadzenia. Miało to związek z warunkami w Zakładzie oraz faktem pierwszego doświadczenia pozbawienia wolności. Uchwytne zaburzenia psychiczne miały miejsce tylko w czasie pierwszego osadzenia w ZK i wiązały się przede wszystkim z jego odosobnieniem, pozbawieniem wolności, a nie z pogorszeniem warunków bytowych.

Osadzenie go w warunkach przeludnienia i niskich standardach sanitarnych było powodem frustracji i zakłóceń w zaspokajaniu ważnych potrzeb psychicznych. W wyniku frustracji tych potrzeb miała miejsce czasowa dezorganizacja jego życia psychicznego polegająca na nieznacznych zaburzeniach tożsamości, poczuciu bezradności i osamotnienia, przeżywaniu stanów depresyjnych. Powyższe symptomy nie miały charakteru urazu psychicznego, miały natomiast charakter reaktywny i ustąpiły po zmianie warunków w odbywaniu kary. Nie zdeorganizowały jego funkcjonowania na tyle, by poszukiwał pomocy lub by pomocy poszukiwał dla niego ktoś inny.

Powód przez cały okres osadzenia zarówno w Zakładzie Karnym w N. jak i w Areszcie Śledczym w S. nie podejmował prób samobójczych. Miał myśl samobójczą, za którą nie szła nawet wizualizacja sposobu realizacji tej myśli.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w części, a znajdujące oparcie w art. 417 k.c. i art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którym każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej.

Sąd Rejonowy uznał, iż pozew w części dotyczącej pobytu powoda w Areszcie Śledczym w okresie do dnia 26 stycznia 2008 roku, zgodnie z podniesionym przez pozwanego Aresztu Śledczego zarzutem przedawnienia, powinien zostać oddalony, jako spóźniony.

Kwestią Sądu było rozstrzygnięcie, czy powództwo zasługuje na uwzględnienie w pozostałej części, tzn. czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powoda w związku z jego pobytem w Areszcie Śledczym w S. w okresie od 27 stycznia 2008 roku i w związku z niepodniesieniem przez drugiego pozwanego Skarb Państwa – Zakład Karny w N. zarzutu przedawnienia, w okresie osadzenia powoda w tym zakładzie do dnia wniesienia pozwu (tj. do dnia 26 stycznia 2011 r.).

Odnosnie zarzutów skierowanych przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w S. związanych z pobytem powoda w okresie nieprzedawnionym, czyli w okresie od 6 maja 2009 roku do 4 września 2009 roku i następnie w okresie od 8 lutego 2010 roku do 25 lutego 2010 roku twierdzenia powoda nie znalazły potwierdzenia w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym. Z uwagi na powyższe powództwo wobec Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w S. nie zasługiwało na względnie i jako takie zostało oddalone.

Natomiast w odniesieniu do pobytu powoda w Zakładzie Karnym w N. twierdzenia powoda znalazły, w ocenie Sądu Rejonowego, częściowe potwierdzenie w ustalonym stanie faktycznym.

Prawdziwe okazały się zarzuty dotyczące przeludnienia i braku murowanego kącika sanitarnego w celach nr 26, 40 i 41. Jak potwierdził sam pozwany ww. celach nie było murowanych kącików sanitarnych. Kącik ten był osłonięty folią na stelażu. Załatwianie potrzeb fizjologicznych i higiena osobista w takich warunkach z pewnością wiązała się z naruszeniem prawa do prywatności i intymności. W celi nr 40 powód przebywał w okresie od 21 listopada 2007 roku do 10 grudnia 2007 roku, a następnie od 20 lutego 2008 roku do 7 marca 2008 roku, czyli przez okres około 1,5 miesiąca. W celi nr 41 powód przebywał w dniach od 10 grudnia 2007 roku do 20 lutego 2008 roku, czyli przez okres około 2,5 miesiąca. W celi nr 26 powód przebywał również około 2,5 miesiąca w okresie od 8 marca 2008 roku do 15 maja 2008 roku. Sąd przyjął, że adekwatną do stopnia doznanego krzywd związanych z brakiem kącika sanitarnego zapewniającego intymność i prywatność osadzonego będzie kwota 100 zł. za każdy miesiąc przebywania w ww. celach.

Łącznie powód w celach nr 40,41 i 26 przebywał przez okres 6 i pół miesiąca. Zasadne jest przyznanie mu z tego powodu zadośćuczynienia w kwocie 650 zł.

Powód dochodził również zadośćuczynienia za przetrzymywanie go w celach przeludnionych. Strona pozwana Skarb Państwa – Zakład Karny w N. przyznał, że w okresach od 1 stycznia 2008 do 14 lutego 2008 roku (1,5 miesiąca), od 28 lutego 2008 roku do 8 marca 2008 roku (około pół miesiąca) oraz od 8 marca 2008 roku do 15 maja 2008 roku (około 2,5 miesiąca) powód przebywał w celach, w których liczba osadzonych przekraczała dopuszczalną normę 1 osobę na 3m². W tym wypadku samo zaistnienie zdarzenia, z którym powód łączy dochodzone roszczenie nie było sporne.

Odnosząc się do kwestii bezprawności umieszczenia powoda w przeludnionej celi wskazano, że w okresie od 1 września 2003 roku obowiązywał art. 248 § 1 k.k.w., stanowiący odstępstwo od zasady, że powierzchnia w celi więziennej powinna wynosić nie mniej niż 3m² na jedną osobę (art. 110 § 2 k.k.w.). Zgodnie ze wskazanym przepisem w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3m²; o takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Pozwany wykazał, że zawiadamiał sędziego penitencjarnego o umieszczeniu osadzonych w celach, w których nie była zachowana ww. norma.

W okresie obowiązywania ww. przepisu stano na stanowisku, iż „zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w. jest zgodne z prawem” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 roku, (...) 269/07, OSNC - ZD 2008/3/75).

Przepis ten został jednak uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 roku (SK 25/07) za niezgodny m.in. z art. 40, art. 41 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z art. 40 Konstytucji RP nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu; zakazuje się stosowania kar cielesnych. Natomiast zgodnie z art. 41 Konstytucji RP każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego traktowanie humanitarne obejmuje coś więcej niż tylko niestosowanie tortur i zakaz traktowania okrutnego, niehumanicznego i poniżającego, o którym mowa w art. 40 Konstytucji. Traktowanie humanitarne musi uwzględniać minimalne potrzeby każdego człowieka, z uwzględnieniem przeciętnego poziomu życia w danym społeczeństwie i wymaga od władzy publicznej pozytywnych działań w celu zaspokojenia tych potrzeb. Trybunał Konstytucyjny wskazał wprost, że nadmierne zagęszczenie w celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne, a w razie wyjątkowej kumulacji różnych niedogodności - nawet jako tortura.

Utrata mocy obowiązującej art. 248 § 1 k.k.w. została przez Trybunał Konstytucyjny odroczone na 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw RP. W końcu przepis ten utracił moc z dniem 6 grudnia 2009 roku na mocy art. 1 ustawy z dnia 9 października 2009 roku o zmianie ustawy kodeks karny wykonawczy (DZ. U. z 2009 roku, Nr 190, poz. 1475). Z faktu obowiązywania ww. przepisu przez okres osadzenia powoda w jednostce pozwanej (do dnia 15 maja 2008 roku), nie można wywodzić braku bezprawności działania Zakładu Karnego w N.. Działanie pozwanej polegające na umieszczeniu powoda w celi o zbyt dużym zagęszczeniu w oparciu o wskazany przepis było bezprawne, jako niezgodne z Konstytucją.

Bezprawność działania pozwanej Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w N. w ww. okresach w celach, w których metraż przypadający na jednego osadzonego poniżej 3 m² została wykazana. Zdaniem Sądu działanie to naruszyło dobra osobiste powoda takie jak prawo do prywatności, oraz może być ocenione jako upokarzające i poniżające traktowanie więźnia, niezapewnienie mu godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Jak wynika z opinii biegłej psycholog K. S. osadzenie powoda w warunkach przeludnienia było powodem frustracji i zakłóceń w zaspokajaniu ważnych potrzeb psychicznych. W wyniku frustracji tych potrzeb miała miejsce czasowa dezorganizacja

życia psychicznego powoda polegająca na nieznacznym zaburzeniu tożsamości, poczuciu bezradności i osamotnienia, przeżywanie stanów depresyjnych.

Sąd ustalił, że w celach przeludnionych w Zakładzie Karnym w N. powód przebywał łącznie przez okres około 4,5 miesiąca. Adekwatną kwotą zadośćuczynienia za przebywanie w ww. okresie w warunkach przeludnienia będzie zdaniem Sądu kwota 450 zł. (100 zł. za miesiąc).

Na zasądzoną kwotę 2.100 zł., oprócz wyżej wskazanych kwot (450 zł. i 650 zł.) złożyła się jeszcze kwota 1.000 zł. jaką Sąd uznał za należną tytułem zadośćuczynienia za warunki odbywania kary w Zakładzie Karnym w N.. Odnośnie tych warunków, to nie potwierdziły się twierdzenia powoda dotyczące ponizającego zachowania się funkcjonariuszy wobec powoda, nieprawidłowej wentylacji, oświetlenia, braku zajęć kulturalno -oświatowych. W każdym oddziale Zakładu Karnego w N. jest świetlica. Skazani mogą korzystać ze stołów do ping – ponga i piłkarzyków, mają dostęp do telewizji i prasy. Są boiska do piłki siatkowej i koszykowej. Jest również biblioteka, na której stanie znajduje się 7.000 woluminów. Oprócz tego są organizowane koncerty, spotkania z ciekawymi ludźmi, koła zainteresowań, działa radiowęzeł. Skazani mają zapewnioną opiekę duszpasterską. W Zakładzie Karnym jest również ambulatorium. Są zatrudnieni lekarze ogólni i specjaliści, którzy przynajmniej dwa razy w tygodniu przyjmują skazanych z jednego oddziału. W sprawach pilnych wzywane jest pogotowie. Więźniowie mają prawo składać skargi na personel. Rozpatruje je oddział organizacyjno – prawny. Sąd nie ustalił, aby powód takie wnioski składał. Z ustalonego stanu faktycznego wynika również, że posiłki podlegają szczegółowej kontroli jakości. Potwierdziły się natomiast wskazane przez powoda zarzuty, że cele bywają zawilgocone, pojawia się grzyb na ścianach oraz insekty. Potwierdzili to świadkowie M. N. oraz B. Z.. Również J. B. – funkcjonariusz pozwanego potwierdził, że w zakładzie Karnym występują insekty. Wreszcie Sąd miał na uwadze, że u powoda zdiagnozowano świerzb. Co prawda diagnoza ta została wystawiona po wytoczeniu powództwa, ale jest ona dowodem realnego zagrożenia powoda tą chorobą również w okresie wcześniejszego pobytu w Zakładzie Karnym w N..

Przy miarkowaniu należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze również to, że z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, aby w jakimkolwiek okresie pozbawienia wolności powoda, zarówno podczas pobytu w Zakładzie Karnym w N., czy też w Areszcie Śledczym w S., powód, wbrew temu co twierdził, przeszedł załamanie nerwowe i miał depresję. Powód nie targnął się również na własne życie. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów z opinii biegłych: biegłej psycholog K. S. oraz biegłego specjalisty chorób psychicznych T. M. wynika, że dolegliwości psychiczne pod postacią reakcji depresyjnej wystąpiły u powoda w czasie pierwszego osadzenia (tj. w 2004 r.). Związane były z odosobnieniem i pozbawieniem wolności, a nie z pogorszeniem się warunków bytowych. Początkowo powód miał trudności adaptacyjne, ale przystosowanie się powoda do warunków pozbawienia wolności w latach 2004 – 2006 nie różnicowało go w tym aspekcie zasadniczo od stopnia przystosowania przeciętnego osadzonego. Jak wskazała biegła K. S. „nie stanowiło to na tyle trudnego doświadczenia by powstrzymać go od dalszego popełniania przestępstw, od wykroczeń i powrotu do Zakładu Karnego””fakt, że badany w związku ze sowimi przeżyciami nie poszukiwała sam ani nikt w jego imieniu jakiegokolwiek pomocy jest z punktu widzenia psychologii istotną informacją dotyczącą jego stanu psychicznego; gdyby jego stan psychiczny znacząco odbiegał od typowego zachowania osadzonego na pewno służby więzienne zaznaczyłyby to w sowich raportach”. Wreszcie wskazać należy, że pozbawienie wolności nie wywołało o powoda urazu psychicznego. Doświadczenie złych warunków izolacji nie przekraczało możliwości kompensacyjnych powoda. Przeżycia z tym związane miały charakter reaktywny i objawy ustąpiły w związku ze zmianą warunków. Oznacza to, że były reakcją na frustrację ważnych potrzeb i przyczyniły się jedynie do czasowego zjawiska dezorganizacji psychicznej. Powód nie podjął próby samobójczej. Miał jedynie myśl samobójczą, za którą nie szła nawet wizualizacja sposobu realizacji tej myśli.

Z uwagi na powyższe w punkcie I zasądzono od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w N. na rzecz powoda P. K. kwotę 2.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty.

O należnych od sumy głównej zadośćuczynienia odsetkach orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w N. żądając jego zmiany i oddalenia powództwa w całości. Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego związanych z ustaleniem za bezprawne zachowania pozwanego w zakresie oddzielenia kącików sanitarnych w celach 40, 41 i 26 przez okres 6,5 miesiąca, przebywanie w celach przeludnionych z przerwami w okresie 4,5 miesiąca oraz uznania, że w tym okresie miała miejsce czasowa doorganizacja życia psychicznego powoda polegająca na nieznacznym zaburzeniu tożsamości, poczucia bezradności i osamotnienia, przeżywania stanów depresyjnych oraz przebywania w celach zawilgoconych, z grzybem na ścianach oraz insektami oraz wzięcia pod uwagę zdiagnozowanego u powoda świerzb.
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że działania pozwanego były bezprawne w rozumieniu art. 24 § 1 k.c., a tymczasem były prowadzone w ramach określonej przez ustawodawcę procedury.

Powód zażądał oddalenia apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie była zasadna.

W sposób słuszny Sąd I instancji uznał za naruszające dobra osobiste powoda w postaci godności, prawa do prywatności i intymności zachowania pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w N. sprowadzające się do osadzenia powoda: przez 6,5 miesiąca w warunkach braku możliwości korzystania z trwale wydzielonych kącików sanitarnych, następnie przez 4,5 miesiąca osadzenia w celach, w których liczba osadzonych przekraczała dopuszczalną normę 1 osobę na 3 m² oraz osadzenia powoda w celach zawilgoconych, gdzie pojawiał się na ścianach grzyb oraz insekty, czego wyrazem było również to, że u powoda zdiagnozowano świerzb.

Za niezasadny zarzut przekroczenia przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów. Ocena dowodów odpowiada bowiem kryteriom wskazanym w art. 233 § 1 k.p.c. i pozostaje w zgodzie z zasadami logicznego myślenia oraz doświadczenia życiowego.

Nie może budzić wątpliwości, że pobyt w zakładzie karnym wiąże się z dolegliwościami w postaci pogorszenia standardu życia, ale co do zasady obejmuje to zwykle następstwa przymusowej izolacji, a nie zezwolenie na naruszanie innych uprawnień osoby w tym godności osobistej, wobec której stosowana jest ta represja. Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie, a działania naruszające te dobra mogą rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09). Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z wymagań demokratycznego państwa prawnego, co wprost wynika z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. Nr 38 z 1977 r., poz. 167 i 169) oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Te zasady powiela w Konstytucja Rzeczypospolitej. Ponadto łączy się z tym wynikający z art. 8 ust.1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku.

Niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK

431/06, zgodnie z art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Zgodnie z art. 102 pkt 1 kodeksu karnego wykonawczego skazany ma prawo do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny. Nadto w myśl art. 110 § 2 k.k.w. cele wyposaża się m.in. w odpowiednie warunki higieny. Umieszczenie osoby osadzonej w warunkach innych, na okres ponad jednego roku, narusza zdaniem, Sądu II instancji, dobra osobiste tej osoby, w tym takie dobro jak godność. Trzeba mieć tu na uwadze uciążliwość czy niedogodność odczuwaną w czasie przebywania w miejscu odizolowania. I nie chodzi tu o dyskomfort osadzonego, mierzony według jego indywidualnej wrażliwości, a więc subiektywnej oceny czy subiektywnego odczucia w odbiorze zewnętrznych warunków przebywania. W świetle ugruntowanego orzecznictwa o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych tylko uciążliwości lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, polegających na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym jest jednak naruszona, jeżeli warunki osadzenia (jego różne parametry) nie odpowiadają minimalnym wymogom sanitarnym (higienicznym), w niniejszej sprawie przebywanie w celi w warunkach, gdy jej powierzchnia w przeliczeniu na jednego osadzonego jest mniejsza niż 3 m², gdy brak jest faktycznie wydzielonego kącika sanitarnego, czego efektem są trudności w utrzymaniu właściwej higieny i zwiększona zapadalność na choroby pasożytnicze.

Podkreślić należy, że ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, spoczywał na pozwanym (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.). Pozwany jednak tego rodzaju dowodu nie przeprowadził, nie zdołał zatem uwolnić się od odpowiedzialności na gruncie powołanych powyżej norm. Trafnie zatem Sąd I instancji, uznał, że osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w celi, w której nie panowały odpowiednie warunki bytowo – sanitarne, a pomieszczenie oraz istotne elementy wyposażenia nadawały się do remontu, może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności oraz uzasadniać odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 k.c. i art. 488 k.c., bazując na domniemaniu wynikającym z powołanych przepisów.

Poza sporem pozostawał fakt i okres przebywania przez powoda w celach, w których brak było wydzielonego stałymi ścianami kącika sanitarnego, czy w celach o niskim metrażu. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że rozwieszona na metalowym stelażu folia nie stanowiła wystarczającej osłony i w tym zakresie stwierdził, że cela mieszkalna nie spełniała należycie swojej funkcji w zakresie zapewnienia osadzonemu odpowiednich warunków sanitarnych. To w konsekwencji skutkowało uznaniem, że doszło do naruszenia prawa do prywatności, intymności a także godności osoby ludzkiej.

Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że zgodnie z § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2003 r., Nr 186, poz. 1820) niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie. Niewątpliwie taka regulacja zawiera w sobie czynnik oceny. Przepis ten nie wyznacza żadnych konkretnych norm w tym zakresie. Tym samym każdą zabudowę kącika sanitarnego zapewniającą nieskrępowane korzystanie z niego uznać należy za spełniającą stosowne wymagania. Pojęcie „niekrępujące użytkowanie urządzeń sanitarnych” winno być analizowane z uwzględnieniem, że w naszym kręgu kulturowym załatwianie potrzeb fizjologicznych wpisane jest w intymność i winno oznaczać między innymi, że podczas korzystania z nich nie mają być widoczne intymne części ciała. Dodać należy, że przepisów prawa budowlanego dotyczących wymogów w zakresie ubicacji (drzwi, ustępów, wysokości pomieszczenia) nie stosuje się do budowli zakładów karnych i aresztów śledczych. Stanowi o tym § 89 ust. 1, w związku z § 75, § 79 ust. 1, § 82 i § 83 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690, z późn. zm.). Z pewnością toalety te nie mogą być w pełni zabudowane i zamykane masywnymi drzwiami celem zapobiegania próbom samobójczym i przemocy pomiędzy samymi osadzonymi. Jednocześnie podnieść należy, iż w orzecznictwie powszechnie akceptowany jest pogląd, że ewentualne całkowite nie zabudowanie kącików sanitarnych

wynika z wymogów bezpieczeństwa więźniów (m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 13 maja 2009 r., sygn. I ACa 234/09 - niepubl.). Również w wyroku z dnia 05 lipca 2012 r. w sprawie IV CSK 603/11 Sąd Najwyższy wskazał, że otwarta lista chronionych prawnie dóbr osobistych została uzupełniona o uprawnienie do godnych warunków odbywania kary w zakładach karnych. Wskazane godne warunki obejmują również zapewnienie prywatności i intymności, m.in. związanych z potrzebami fizjologicznymi. Niemniej nie przewidują one zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi.

Okoliczności podnoszone przez powoda, w tym brak odpowiedniej wentylacji i prowizoryczny charakter wydzielenia kąpoków folią uprawniały Sąd Rejonowy do uznania, że działanie pozwanego w tej mierze było bezprawne, zwłaszcza przy uwzględnieniu, że z art. 24 k.c. wynika co prawda wzruszalność, jednakże domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Pozwany nie podjął skutecznej próby obalenia tego domniemania. Uzasadnienie odpowiedzi na pozew ukierunkowane było na wykazanie, że powód nie przebywał w celach przeludnionych, nie spełniających wymogu zapewniania 3 m² dla każdego więźnia. Również przeprowadzone postępowanie dowodowe, w tym zeznania świadków, nie dały podstaw do ustalenia, że pozwany zakład karny zapewnia pełną ochronę dóbr osobistych skazanych.

Podnoszone w uzasadnieniu apelacji zarzuty, nie podważają zasadności wydanego w sprawie orzeczenia. Przede wszystkim za niesłuszne uznać należy twierdzenie, że powód nadużywa swojego prawa. Okoliczność, że powód znalazł się w zakładzie karnym za popełnione przestępstwo, które oczywiście jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego nie może stanowić podstawy do oddalenia powództwa ze względu na nadużycie prawa. Zachowanie odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, co było już przedmiotem rozważań, należy do obowiązków Państwa. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za naruszenie tych obowiązków nie może być wyłączona tylko dlatego, że osadzony popełniając przestępstwo również naruszył zasady współżycia społecznego. Przy podzieleniu poglądu pozwanego odpowiedzialność Skarbu Państwa do skazanych w zakresie naprawienia szkody w ogóle byłaby wyłączona. Podobnie pozostałe podniesione okoliczności: niedofinansowania więziennictwa, czy innych sfer aktywności publicznej Państwa nie mogą zwalniać z obowiązku poszanowania praw osób osadzonych, zwłaszcza w sytuacji gdy problem zapewnienia właściwego wydzielenia kąpaka sanitarnego. Czy cel „przeludnionych” dotyczy tylko części cel w zakładzie karnym. Sąd Okręgowy podziela w całości wywód prawny Sądy I instancji dotyczący bezprawnego naruszenia dóbr powoda poprzez osadzenie go w celach przeludnionych.

Już tylko dopełnieniem materiału dowodowego, który obrazuje wpływ niewłaściwych warunków osadzenia ma prawną sferę dóbr chronionych powoda będzie dowód z opinii biegłej psycholog K. S., która uznała, że osadzenie powoda w warunkach przeludnienia było powodem frustracji i zakłóceń w zaspokajaniu ważnych potrzeb psychicznych, co w efekcie spowodowało czasową dezorganizację życia psychicznego powoda polegającą na nieznacznym zaburzeniu tożsamości, poczuciu bezradności i osamotnienia, przeżywanie stanów depresyjnych. Pozwany nie podważył wniosków tej opinii.

Z powyższych względów zarzut pozwanego, zawarty w uzasadnieniu apelacji, naruszenia przepisu art. 5 k.c. nie mógł doprowadzić do zmiany wydanego orzeczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego zasądzona na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 2.100 zł pozostaje w odpowiedniej relacji do charakteru i stopnia naruszenia dóbr osobistych powoda oraz jego zakresu i nie wymaga żadnej korekty, zwłaszcza że zadośćuczynienie może być korygowane przez Sąd drugiej instancji tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 września 2012 r., sygn. III APa 16/12, OSA 2012/12/103-135, LEX nr 1223401). Ponieważ pojęcie „odpowiedniej sumy” tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest niedookreślone, ustawodawca celowo pozostawił sądom pewną swobodę decyzyjną w tym zakresie. Nie można oczekiwać od Sądu II instancji ingerencji w orzeczenie Sądu Rejonowego w sytuacji, gdy zadośćuczynienie mieści się jeszcze w rozsądnych granicach uznania sędziowskiego.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego należało oddalić, zaś w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c. zasądzić od pozwanego na rzecz powoda tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym udzielonej przez r.pr. T. B. kwotę 73,80 zł (obliczonej z podatkiem od towarów i usług).

SSO Marzenna Ernest SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Agnieszka Bednarek-Moraś